

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Listopada v. s. 1821 roku.

A U S T R Y A.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Wiedeń, dnia 10 listopada. W dzisiejszym *Dostrzegaczu Austriackim* czytamy: „Odebrano w *Wenecyi* wiadomość, iż we trzy dni po przybyciu, dnia 19 września połączonej floty tureckiej w okolice *Patras*, 1,000 ludzi wysiadło pod tą twierdzą z eskadry egipskiej, i złączywszy się z wojskiem, składającą osadę pod dowództwem *Jussuf* Baszy *Seres*, uderzyło na greków, którzy oblegli *Patras*. Za pierwszym pokazaniem się wojska tureckiego, opuścili grecy linię swoją, i oszańcowali się na wzgórku, z kąd mogło kartaczami strzelali do Turków; ci jednak nie tylko się nie cofnęli, ale nawet uderzyli na greków, zdobyli szturmem wzgórek, opanowali wszystkie baterie, i korpus grecki zapędzili w górę.”

Turcy (pisze gazeta hamburska) powiększają się w *Multanach* i *Wołoszczyźnie*. *Porta* uzbraja się z pośpiechem do wojny; nie sądzą tu jednak, aby wybuchnęła wojna. Dwór nasz nie czyni żadnych przysposobień wojennych, spuszczając się na spokojny sposób myślenia *N. Cesarza Alexandra*.

Dostrzegacz Austriacki w jednym z dawniejszych swoich numerów ogłosił, iż umieszczone w gazecie bruxelskiej pismo o interessach tureckich, które *Lord Wellington* imieniem dworu swojego miał podać rządowi francuzkiemu, jest zupełnie zmyślonem.

W skutek przesłanego z Wiednia od rady wojennej rozkazu do Czech, ruszyły stamtąd trzy półki huzarów, półk kirysyerów, dwa półki dragonów, i większa część piechoty węgierskiej.

Znaczną ilość zboża zakupiła Anglia w *Banacie*.

Tryest, dnia 20 października. Niedawno (donosi gazeta hamburska) zawinęły tu z *Korfu* dwa okręty, sardyński i austriacki, które przywiozły ztamtąd wiadomości dochodzące do dnia 2 b. m. Według nich, liczny oddział floty tureckiej pokazał się dnia 12 września w zatoce *Coron*, i zniszczył kilka popsutych okrętów greckich. Korpus grecki oblegający twierdzę, chciał przeszkodzić wysadzeniu wojska na ląd, co jednak nastąpiło po ośmiodziennej bitwie przy pomocy osady, która uczyniła wycieczkę. Zaczynają teraz turcy wszystko burzyć i niszczyć; popełniają okropne bezprawia. Wojsko greckie w tamecznej okolicy, mimo największego meztwa, zostało odpartem, i twierdzę w żywność opatrzone. Dnia 16 września chcieli także turcy wysadzić wojsko przy *Modon*; lecz nie mieli już takiego szczęścia.

(z Gaz. ryzk. Zusc.) *Hermannstadt*, dnia 18 października. Według wiadomości z *Multan*, turcy aż do *Prutu* się posunęli. *Rossyjanie* też posunęli się znowu przed 14 dniami tuż do przeciwnego brzegu *Prutu*; ponieważ powiększenie się liczby wojska tureckiego w *Multanach* i *Wołoszczyźnie* wzniesło obawę w mieszkańcach *Bessarabii*. Przednie strażę *rossyjską* i turecka widzą jedną drogą. Na granice nasze przybywają od niejkiego czasu całe gromady chrześcian, uciekających przed okrucieństwem *azyanów*. Liczą, że od 3 tygodni wkroczyło około 30,000 Turków do *Multan* i *Wołoszczyzny*; popełniają oni rozmaite bezprawia.

W Y S P Y J O N S K I E.

(z Gaz. Warsz.) *Korfu*, dnia 10 październi-

ka. Naczelny kommissarz angielski na wyspach jonskich, *Lord Moitland*, (pisze *Dostrzegacz Austriacki*) powrócił tu dnia 6 b. m. na fregacie *Singapatnam*. Pod koniec września zwiedził *Zante* i inne południowe wyspy, a dnia 3 po swoim powrocie do *Korfu* wydał odezwę.

Zante, dnia 28 września. Z największą zapalczywością trwają ciągle bitwy w rozmaitych prowincjach Grecyi. Zwycięstwo lub śmierć, jest hasłem greków. Z powodu ostatnich lubo mało znaczących korzyści, wzniosła się nadzieja Greków odzyskania wolności. Powiększa ją ciągle przybywanie do *Morei* cudzoziemskich, doświadczonych officerów, którzy się zaciągają pod chorągwie patriotów greckich i zachęcają ich spodziewaną pomocą zagraniczną. Grecya cierpi wiele przez gwałtowne passowanie się despotyzmu z miłością wolności, muzułmanów z chrześcianami, Turków z grekami. Płyną potoki krwi niewinnej i winnej, i cała Grecya podobna jest do obszernego pola rzezi i morderstwa. Na którą bądź stronę przechyli się zwycięstwo, zawsze drogę okupione. Po połączeniu się rozmaitych flot ze *Stambułu*, *Algieru* i *Egiptu*, kapitan *Bey* kazał bez litości rozsiekać wszystkich maytków greckich, którzy mu szczerze służyli.

Flota turecka, która siłę zbrojną w *Morei* wysadzić miała, wiozła 7 do 8 tysięcy ludzi, niemających najmniejszego wojskowej postawy, źle uzbrojonych i bez wszelkiego zapalu. Dla tego garstka greków mogła śmiało na nich uderzyć i rozproszyć. Jakoż skutek tego wylądowania był dla Turków niepomyślnym.

Waleczny *Odyseus* posunął się do *Tessalii*. Grecy zajęli całą *Macedonią*, a pojedyncze korpusy tureckie ścigają i znoszą.

Niedawno zaszła bitwa pod *Saloniką*, w której Turków zupełnie zniesiono. Niedobitki, wróciwszy do miasta, mścąc się, zamordowali wiele mieszkańców.

Przez ofiarowanie Turkom niezmiernych sum, mnichy z góry *Athos* okupili życie swoje.

Rząd nasz ma baczne oko na wszystko, co jest greckiem. Niedawno kazał w *Cefalonii* uwięzić arcybiskupa *Makarego*, który bardzo sprzyjał Grecjom.

T U R C Y A.

(z Gaz. Warsz.) Od granic tureckich, dnia 19 października. Według świeżych listów z *Widdynu*, azyanie ciągle przeprowadzają się przez *Dunaj*. Turcy wzmacniają wojsko swoje nad *Prutem*. Słychać, iż *Wielki Sultan* w nocy swojej, domaga się wydania *Xięcia Michała Suzzo*, byłego hospodara *Multan*.

Wiadomości prywatne zawierają następujące szczegóły o zdobyciu *Trypolizy*. Wojsko greckie zebrało się w połowie przeszłego miesiąca i uderzyło na Turków tego samego dnia, kiedy *Xiążęta Demetry Ypsylanty* i *Kantakuzeno* tam przybyli. Pierwszy dowodził wojskiem, a drugi artylleryą. Po zrobieniu obszernego wylomu w murach, kazano najpierw spartanom wdrzeć się do miasta; inne wojsko poszło za nimi. Turcy bronili się mężnie; ale w końcu uleść musieli. Po tém zwycięstwie znaczna część wojska greckiego udała się z *Tripolizy* ku *Patrasso*. Miasto to wkrótce się także podda. Zdobywszy grecy twierdzę

Monembasia, a dowiedziawszy się, iż turcy zabijali wziętych zakładników i wszystkich pozostałych tam greków, użyli prawa odwetu względem Turków.

List z *Seres* pod dniem 6 października zawiera co następuje: „Codzień przechodzą tędy gromady Turków z Anatolii do Morei, dla podbicia znowu pod jarzmo niewoli greków walczących za wolność. Przeszło 50,000 Turków przechodziło tędy do Morei. Wszakże niełatwo się tam dostaną; muszą bowiem przejść przez wąwóz termopileński, w którym niegdyś *Leonidas* z 300 spartańczykami całe wojsko nieprzyjacielskie zatrzymał. *Ali* Basza *Janiny* jest ciągle niezwalczony. On to zdzielał powstanie w Morei. Tym sposobem oddalił od siebie główną siłę nieprzyjaciela, i spodziewać się wypada, iż niezadługo sam na czele *arnautów* i greków opuści twierdzę swoją, i przez nieprzyjaciela drogę sobie torować będzie.“

WŁOCHY.

(z *Gaz. Kor. Warsz.*) *Od granic włoskich*, d. 27 paździer. Gdy hrabia *Pompilio Gardini* szedł niedawno w Rzymie do domu, ktoś nieznajomy pchnął go sztyltem w plecy. Rana nie jest głęboką, i wspomniany hrabia będzie zapewne wyleczony. Na-jutrz znaleziono przy drzwiach mieszkania jego kartkę, w której wyrażono, iż drugi raz nie ujdzie śmierci; zagrożono oraz podobnym losem kardynałowi legatowi, tudzież hrabiom *Goddi* i *Merenda*. Policja miała podejrzenie na niejakiego *Conti*, i kazała go osadzić w więzieniu. Słychać, iż powikłał się na badaniu, a ucieczka kilku jego przyjaciół potwierdza domysł.

W *Neapolu* uwięziono 11 osób, które ganiły stracenie zabójców byłego dyrektora policji *Giampietro*. Policja tamedzna daje szczególniejszą baczość na cudzoziemców. Słychać, iż *Pan Medici* będzie znowu ministrem.

W *Sycylii* zaszły rozruchy; z tej przyczyny posłano tam więcej wojska. Liczni wygnani na wyspie *Ustica*, połączeni z kilku mieszkającymi tam rybakami, chcieli wzniecić bunt pod pozorem podwyższonej opłaty od maki, czemu jednak przybycie fregaty z wojskiem zapobiegło.

Xiążę *Hohenlohe*, generał austriacki, objeżdża prowincję neapolitańską *Abruzzo*. Wojsko schwyciło tam już kilku rozbojników, których liczba się powiększa.

Król sardyński rozdał d. 21 b. m. wiele orderów różnym osobom, a na-jutrz wyjechał z *Turynu* do zamku swojego *Stupiniggi*. W miastach *Genui*, *Nowara*, *Foscano*, *Pignerolo*, *Casale* i *Cuneo*, śpiewano *Te Deum* z powodu powrotu Monarchy do stolicy.

Niedawno przybyła do *Liworny* reszta korpusu Xiążęcia *Ypsylanteo* z *Włoszczyzny* i *Multan*. Żołnierze ci, w stroju albańskim, włoskim i greckim, wsiedli wkrótce potem na okręty pod okiem osady tutejszej, co wielu z nich niechętnie uczyniło.

Zawinęło tu kilka okrętów z *Lewantu*. Donoszą, iż w *Egipcie* panuje spokojność, i basza tamedzny surowo zakazał czynić krzywdy grekom, którzy praw słuchają. Uzbraja drugą eskadnę.

Nie można się z pewnością dowiedzieć o 17-stu podróżnych, przybyłych tu niedawno na okręcie, który w 12 dniach odbył żeglugę z *Mis-solungi*. Słychać, iż między nimi mają być Xiążęta *Demetry Ypsylanty* i *Kantakuzeno*, oraz synowiec byłego hospodara włoskiego, mieszkającego teraz w *Pizie*.

Od granic włoskich, dnia 26 października. Odebrane z *Wenecyi* listy z wysp Jońskich donoszą, iż wojsko, które flota turecka pod dowództwem *Kara Alego* wysadziła na południowym brzegu *Morei*, nie jest tak liczną, jak z początku goszono. Nie mogło działać przeciwko grekom, i cofnęło się do warowni, które turcy jeszcze zajmują, a które opatrzone niedawno w żywność, nieco dłużej trzymać się potrafią. Taki

był cały skutek wyprawy tureckiej przeciwko *Morei*, po której wiele sobie *mauzulmani* obiecywali. W północnej w *Morei* odstąpili Grecy od obleżenia twierdzy *Patras*.

Kazal Król sardyński wybić medal na cześć brygady *Coni*, która nie należała do ostatniego powstania wojska w *Piemencie*, i była zawiązką wojska przychylnego Królowi, które się pod *Novara* zebrało.

HISZPANIA.

(z *Korr. i Gaz. Warsz.*) *Madryt*, dnia 19 października. Stany nasze zajmują się jeszcze podziałem kraju. Czytano także kilkaset artykułów kodeksu cywilnego, i projekt prawa o zakładach dobroczynności publicznej, o którym zdana sprawę przez komisyję kazały stany wydrukować.

Wybory pierwiastkowe odbyły się wszędzie porządnie i spokojnie, wyjąwszy kilka miasteczek, gdzie (jak powiadają) wpływ duchowieństwa zrządził nieprzyjemne sceny.

W *Gerona* i *Vich* odkryto spiski, mające związek z sobą, a hersztami ich byli księża. Wysłani tam żołnierze pochwycili niektórych spiskowych, a reszta pierzchnęła.

Xiąciu *l'Infantado* pozwolił Król powrócić do *Madrytu*, a generałowi *Riego* przenieść się do innego jakiego miasta z *Leridy*, jako zagrożonej zarzą. Miasto *Kadyx* coraz mocniej za tym generałem ob staje.

Z urzędowego opisu zniesionych klasztorów pokazało się, że jezuici od powrotu Króla do *Hiszpanii* mieli już 40 kolegiów swoich w *Kastylii*, *Arragonii* i *Andaluzyi*.

Gazeta *kadyxka* ogłosiła przełożenie stanom, przesłane z tego miasta względem niesłusznego nadania Królowi tytułu wybawiciela oyczyzny, z tak bezprzykładną zuchwałością przeciw temuż Królowi napisane, że go żadna gazeta *madrycka* nie poważyła się przytoczyć: stany nakazały pociągnąć do sądu wydawcę gazety *kadyxkiej*.

Dnia 22. Coraz większy wiary nabiera pogłoska o całkowitej zmianie ministerium naszego.

Jedna z gazet tutejszych umieściła dziś rano co następuje: „Rozchodzi się wieść, iż rozkazano wszystkim trybunałom wymazać imię *Infanta Karola* (brata Króla) ze wszystkich protokołów w sprawach spiskowych, do których go wmieszano. Czy ta wieść jest prawdziwa lub nie, *Infant Karol* był zawsze mianowany za hersztą wszystkich spisków, i trudno będzie zniszczyć to mniemanie, nie tylko w *Hiszpanii*, lecz i w całej *Europie*. Wypada więc koniecznie, żeby reprezentanci narodu jasno wy-rzekli względem 168 artykułu konstytucji, zapewniającego nietykalność Królowi, ażeby wiedzieć, czyli ta nietykalność rozciąga się do całej rodziny królewskiej: bo lubo teoria powiada nam, że nie, praktyka przeciwie dowodzi. Widzieliśmy zawsze że *Infant Karol* mianowany był za hersztą lub współnika spisków w *Burgos*, *Valladolid*, buntu *Venu-ezy* i t. d. i w niezliczonych innych przypadkach; a przecież pomimo tego, Xiążę ten doznawał i doznaje względów, jakby najnietykalniejsza osoba w narodzie, który nie uznaje i uznawać nie może, według konstytucji, *Infanta Karola* za kogo innego, tylko za prostego obywatela.“ Zakończyła ta gazeta wezwaniem *Infanta Karola* do udania się za granicę, gdy mu się systemat konstytucyjny nie podoba.

Przyszła do rządu skarga na biskupa w *Centa* (mieście hiszpańskim na brzegu *Afryki*); iż w kazaniach powstaje przeciw teraźniejszemu porządkowi rzeczy. Za toż samo sąd apelacyjny *madrycki* skazał kanonika *Zafrilla* z *Siguenza* na półroczne więzienie i zapłacenie kosztów prawnych.

Junta zdrowia w *Murcyi* doniosłszy, iż tam oznaki żółtej gorączki zniknęły, donosi iż ta zaraźliwa choroba ukazała się w *Aguilas*. Straszna ta klęska coraz się szerzy w mieście *Malaga*. Wszyscy kupcy wynieśli się z niego, a winobranie zapadło. Ukazała się także w *Alducemas*, skąd 25,000 mieszkańców uszło. W *Mequinenza* pozostało tylko 30 mieszkańców, a i z tych 10 choruje.

Dnia 23. Wczoraj wyjechał Król z całą swoją rodziną do *Eskurialu*.

Znanemu jenerałowi *Empecinado* odebrano urząd dowódcy w *Zamora*.

Niedawno noszono znowu w *Sewilli* po ulicach wizerunek jenerała *Riego*, a pod nim wizerunek Króla.

Po długiej i burzliwej sessyi, oddały nakoniec stany przeszło 8000 gwardyi narodowej pod rozporządzenie ministra, dopóki grassująca w kraju żółta gorączka nie ustanie. Minister skarbu okazał wprzód fundusz na jej utrzymanie. Naymocyjniej się opierał Pan *Calatava*. Dla czegoż (rzekł) mamy poświęcać tych ludzi, kiedy wiemy, iż 66,000 dawnego woyska nie bierze płacy przeszło od roku?

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) *Kassel*, dnia 2 listopada.

Dnia 31 z. m. przybył tu Król angielski i hannowerski. Był przyjęty uroczystie na granicy, a wjechał wśród huku dział. Osada stała pod bronią. Elektor z następcą swoim i całym dworem powitał go przy wschodach zamku *Belleue*, i zaprowadził do przeznaczonych dla niego pokojów. Po rannym obiedzie wyjechał spomniany Monarcha w dalszą drogę i nocował w *Marburgu*. Elektor i następcą jego odprowadzili go do pojazdu. Tegoż dnia po południu przybył tu książę *Metternich* z *Hannoweru*, i stanął u posła austriackiego. Dziś miał wysłuchanie u elektora, po czém udał się w dalszą podróż.

Kolonia, dnia 3 listopada. Dziś po południu przybył tu Król angielski wśród huku dział i odgłosu dzwonów. Powitał go Książę Pruski *Fryderyk*, który zjechał z *Dusseldorf*.

Dnia 5. Podług firmanu W. Sultana, nakazującego powszechne uzbrojenie, wszyscy muzułmanie od lat 10 do 60 powinni wziąć oręż. Zdaje się, iż monarcha ten nie ufa polityce europejskiej, i wyzywa ją do boju. Zkąd ta korzyść wyniknąć może dla sprawy Turków, iż muzułmanie zaufają Sultanowi swemu, i większy odwagi nabiorą.

A N G L I A.

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) *Londyn* dnia 2 listopada. Kommissya rządząca w niebytności Króla odprawiła tu wczoraj sessyę, na której byli: Arcybiskup kantuariyski, Lord kanclerz, Książę *Wellington*, Margrabia *Chalmondeley* i Hrabia *Bathurst*.

Rada miejska tutejsza nadała prawo obywatelstwa Panu *Hume* za okazaną w parlamencie gorliwość o dobro kraju. Uchwaliła oraz, aby prawo to ofiarowano mu w puszcze złotej, wartości 100 gwineów.

Admiralicja odebrała wiadomość, iż wyprawa nasza łodem do bieguna północnego pod dowództwem porucznika *Franklin*, powróciła tam, gdzie z okrętu na brzeg wysiadła. Odkrycia jej mają być ważne.

Kupiono tu wiele koni i klacz dla Króla wirtemburskiego.

Dnia 29 z. m. wieczorem dało się uczuć trzęsienie ziemi w niektórych okolicach Szkocyi, jako to, w *Glasgowie*, *Greenock*, *Comrie*, *Rothsay* i t. d. Tegoż dnia była tu taka mgła, iż musiano użyć zapalonych pochodni do pojazdów.

Zbierana tu składka dla Pana *Roberta Wilsona*, bylego jenerała, wynosi już 6500 funtów szterl. (260,000 zł. pol.) Na odprawioném niedawno z tego powodu zgromadzenia obywateli, P. *Bennet* przypominał, iż jenerał *Wilson* wyrwał N. Cesarza *Franciszka* z rąk francuzów. P. *Hume* zwracał szczególniej uwagę na wielkość wpływu ministrów, jeśliby oficerów niesłusznie bez wyroku oddalać mogli. Jest (rzekł) 30,000 oficerów w woysku angielskiem; z tych 12,000 lądowych a 7500 morskich pobiera połowę płacy. Możnaż ich na sam tylko domysł pozbawiać sposobu do życia? Co się tyczy zwyczajów woyskowego, powiem, iż w przeciągu 20 lat raz tylko 3 oficerów z 55go pólku bez sądu oddalono. W sprawie jenerała *Boyd* roku 1785 oświadczył sąd, iż oficer połowę płacy biorący nie podlega prawom woyskowym, a więc *Wilson*, równie jak inny obywatel, samym tylko wyrokiem

sądowym może być ukarany. P. *Lushington* twierdził, iż nawet oficer w czynnej służbie w tém tylko podlega prawom woyskowym, co się tyczy samej służby. Nie pozwolono mówić na stronę rządu. Panowie *Gones* i *Walker* chcieli go bronić, lecz ich zakrzyczano.

Przez zapalenie kopalni węgla w okolicach *Newcastle*, 52 robotników utraciło życie. Smutny ten przypadek zrobił 25 żon wdowami, a blisko 90 dzieci sierotami.

Uważają, iż zbierane w Anglii składki dla ubogich, nie są tak znaczne, jak były dawniej; co pochodzi z dwóch przyczyn, powiększenia opłat i ducha stronnictwa, który nawet dobroczynnością władą.

Znany *Hunt* ułożył plan w więzieniu, kazał go drukować, i podał reformatorom. Radzi utworzyć wielki związek, już to dla skupienia sił stronnictwa, już dla zebrania znacznego funduszu na poparcie sprawy jego. Mają się zbierać w kompanije, wynoszące 106 ludzi, to jest, setnika, 5 starszych, i 100 szeregowych. Każdy ma co tydzień dawać małą składkę, którą zbiera starszy i ze swoją trzy razy większą składką oddaje setnikowi; ten zaś oddawszy część na siebie przypadającą, wszystkie tygodniowe pieniądze przesyła kasyerowi. Wyfachaował *Hunt*, iż gdyby 100,000 ludzi skłoniło się do tej opłaty, całkowita ilość d. 6 listopada 1824 r. wynosiłaby 84,000 funtów szterlingów (3 miliony 360,000 zł. pol.). Nadto reformatorowie mają kupować to, co im potrzeba od piekarzów, piwowarów i t. d. podobnie myślących. Rachuje *Hunt* 3 miliony reformatorów w Anglii, którzy na rok zarabiają 117 milionów funtów szterlingów. Zaleca wstrzymywać się od gorących trunków.

Słychać, iż układy z Rosyją i Austryją wstrzymały kilką dniami wyjazd Króla naszego z *Hannoweru*.

Lordowie najwyżsi sędziowie odprawili wczoraj sessyę, która się dopiero wieczorem skończyła. Musieli się naradzać nad ważnemi interesami; zaraz bowiem wysłano gońców do Króla i Margrabiego *Londonderry* (Lorda *Castlereagh*).

Rozruchy trwają ciągle w Irlandyi. Jedna z tutejszych gazet twierdzi, iż dopóty nie ustana, póki kray będzie ucisniony.

Utrzymuje się pogłoska, iż Król angielski zaślubi sobie jedną z księżniczek niemieckich, a tą ma być, jak słychać, piękna 19letnia księżniczka *Salms*, córka teraźniejszej księżny *Kumberland*, siostry nieboszczki Królowej pruskiej z pierwszego małżeństwa z Xięciem *Ludwikiem*.

Wczoraj była wielka trwoga na giełdzie, bo papiery bankowe nagle spadły w cenie. Spadek ten przypisano wieści, że Król przedzwy, niż było zamierzono, do Londynu powróci.

(z *Gaz. Zusc.*) Gazeta *Courier* zapewnia ciągle, że nie przyjdzie do wojny. Pod napisem: *Sprawa greków*, zawiera artykuł, który, właściwie mówiąc, przeciw nim jest wymierzony. Po wystawieniu ich, jako naród mało na uwagę zasługujący, wyraża otwarcie: „Ze imię Grecyą byłoby nową notą na podziałce ugody polityczney europejskiej, i zmieszałoby iey harmonią. Grecyą jest teraz cyfra, przyczepioną do owej wielkiej massy ociężałości, która pod nazwaniem *Porta Otomańska*, przedziela Azyę od Europy. Gdyby piękne te krainy odzyskały dawną swoją świetność, wtedy szkoda byłoby i zachodu, kupować na lat 10 nasze państwo Indyy Wschodnie. A zatem poradzimy się raczy sprawy W. Brytanii, jej traktatów, i rzeczywistey jej polityki, a nie trwoimy skarbów naszych dla wzburzenia pokoju powszechnego, który się coraz bardziej rozkrzewia.” Gazeta *Morning-Chronicle* uważa rzecz tę całkiem z innego stanowiska. „Gdyby (wyraża ta gazeta) emulacya mocarstw europejskich, pozwoliła im przytyć do spokojnego rozważania, znalazłyby naówczas rzeczą bardzo mądrą i polityczną, posadzić na tronie greckim jakiego Książęcia z poboczney linii z dynastyi europejskich, dla wyrwania owych krain zpod niszczącego barbarzyństwa... Grecyą nie ma wprowadzić tyle środków, aby mogła grać wielką rolę polityczną; ale posiada ich

dosyć, aby się stać ozdobą tej części świata, która jej oświecenie swoje winna... Na nieszczęście dyplomatów naszego wieku mało takie wyobrażenia moralne pociągają; zdaje się im, że politykę wielkich państw można podobnie, jak politykę prywatną, zastosować do nikczemnych zysków pieniężnych."

FRANCYA.

(z Gaz. i Korr. Warsz.) Paryż, dnia 31 października. Dnia 27 t. m. odprawił się tu uroczysty pogrzeb zmarłego kardynała *Perigord*. W orszaku znajdowali się Nuncyusz papieżki, nowy arcy-biskup paryżki trzymający w ręku pastorał kwiatami uwieniczony, 15 biskopów, rodzina zmarłego, w której był także Xiążę *Talleyrand*, Xiążę *Richelieu*, Hrabia *Simeon*, posłowie austriacki i neapolitański, prefekt, wielu parów i generałów, oraz deputacya wszystkich półków osady paryżkiej. Za nowym arcy-biskupem *Quelen* szedł kanonik niosący puszkę, w której było serce nieboszczyka. Zmarły kardynał zapisał prawie cały swój majątek duchownym instytutom i ubogim w *Reims* i *Paryżu*.

Xiążę *Croi*, biskup strazburski, mianowany został na miejsce zmarłego kardynała *Perigord*, wielkim jałmużnikiem Francyi.

Przez śmierć arcy-biskupa paryżkiego wakuje kapelusze kardynalski. Uważają, iż teraz kardynałowie są po większej części starzy. Papież ma lat 79. Najmłodszy kardynał, Arcy-Xiążę austriacki *Rudolf Raynery*, będzie zapewne w czasie Papieżem.

Po dójściu wiadomości o śmierci kilku naszych lekarzy w *Barcelonie*, wielu ofiarowało się znowu na uważanie zbliżającej tam zarazy wspólnie z doktorami *Parizetem* i *Bailly*.

Policya zabrała w księgarniach tutejszych zbiór pieśni Pana *Barenger*; który (jak słychać) utraci katedrę w uniwersytecie.

Dnia 3. Zdrowie Monarchy naszego jest bardzo słabe. Dowiedziawszy się o śmierci arcy-biskupa paryżkiego *Perigord*, rzekł: *Poprzedził mnie do wieczności*.

Osoby wszelkiego stanu i narodu, wsiadają ciągle na okręty w *Marsylii*, chcąc udać się do Grecyi. Niedawno popłynęło ztamtąd w tę drogę 83 oficerów i innych ludzi zupełnie uzbrojonych.

Onegdaj przybył tu Margrabia *Montchénu*, były kommissarz francuzki na wyspie s. *Heleny*.

Spodziewamy się wkrótce ogłoszenia kilku pism urzędowych względem układów Rossyi z Turcyą.

Dnia 31 października pojechał Lord Stuart poseł angielski w Paryżu do Calais, dla widzenia się tam z margrabią *Londondery* (*Castlereagh*), powracającym do Anglii z *Hannoweru*.

Dziennik Praw, a za nim wszystkie nasze gazety polityczne, ogłosiły ustawę Króla, uznającą generała hrabiego *Bertranda* za wolnego od wszelkich zarzutów sądowych zadanych mu zaocznie, i przywracającą go do wszystkich praw, tytułów, stopni i zaszczytów, jakie miał. Był on u Króla, który przyjął go uprzejmie, a potem wszystkich ministrów odwiedził. Najął mieszkanie w Paryżu na pół roku.

Tenże *Dziennik Praw* ogłosił, iż Król przyznał majorat baronowi *Simeon* ministrowi spraw wewnętrznych, wynoszący 10,000 franków dochodu, i Panu *Serre* ministrowi sprawiedliwości, wynoszący 20,000 franków dochodu, pochodzącego z kapitału, jaki mu Król nada.

Ustawą królewską z dnia 25go października żandarmeria wyborowa wcielona do gwardyi królewskiej.

Jutro, w wigilią rozpoczęcia obrad izb prawodawczych, będzie w metropolitalnym kościele msza wielka o Duchu s., na której będą Xiążęta i Xiężne rodziny Królewskiej, Parowie Francyi i deputowani z departamentów.

Biskup strazburski Xiążę *Croi*, a teraz W. jałmużnik Francyi, pochodzi od dawnych Królów węgierskich.

Przejechał przez Francją Pan *Devilliers*, wy-

ślany do Madrytu w znaczeniu pełnomocnego ministra Króla niderlandzkiego.

Dnia 30go zeszłego miesiąca umarł w 91 roku życia *Bourlier* Biskup w *Evreux*, Par Francyi, a dnia pierwszego bieżącego miesiąca generał *d'Aubigny*.

NIDERLANDY.

(z Gaz. Kor. i Warsz.) Haga, dnia 26 października. Rozpoczął się tu d. 15 b. m. sejm niderlandzki, który zagałę Król mową z tronu w pierwszej izbie; ale do dnia dzisiejszego druga izba żadnej jeszcze sessyi nie miała, bo nie zjechała się jeszcze taka liczba deputowanych, aby można obradować. Przybyło ich dopiero 30, ale i ci niewszyscy ukazali się w sali obrad. Przyszło do tego, że musiano powtórnie rozpisac listy zwolujące deputowanych. Zjechało kilku, ale natomiast wyjechali niektórzy z obecnych. Uważają tu, że mianowicie deputowani z południowych prowincyi nie przybyli.

Minister skarbu podał wczoray budżet, izbie deputowanych. Wydatki krajowe wynosic mają 18 milionów 688,857 franków, a zatym mniej o 2 miliony 400,000 od przeszłorocznych.

Monarcha nasz wyjechał stąd do *Bruxelli*; na przyjęcie Króla angielskiego, który tam jeden lub 2 dni zabawić myśli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. Zusch.) Kongres kolumbijski przyznał swojemu prezydentowi i naczelnemu wodzowi, *Bolivarowi*, zaszczyt tryumfu.

Xiążę *Talleyrand* mocno nieukontentowany, że jego projekt uskutecznienia przymierza między Francją i Anglią (i zostania samemu pierwszym ministrem) spelz na niczem, udał się na powrót do swojej wioski.

Dostrzegacz Austriacki nie ma innych wiadomości z Turcyi, tylko że flota turecka liczy 60 okrętów i trzyma w blokadzie grecką; oraz, że wszystko złe, co inne gazety o turkach, a wszystko dobre, co o grekach donoszą, jest fałszem.

List z Madrytu pod 17 wyraża: z każdym dniem powiększa się partya republikanów, i nie wątpią, że nasz nieszczęśliwy Monarcha stanie się wkrótce ofiarą tych wyrodków, jeśli tylko plan swój do skutku doprowadzić potrafią, co przy ludzeniu obietnicami i pieniędzmi może byc bardzo dalekiem. *Riego* znajduje się w *Lerida*, ale wizerunek jego obnoszą po miastach głównych. Zachowaj Boże, aby siedliska swego nie opuścił w tryumfie z tytułem dyktatora rzeczywospolitey hiszpańskiej.

Gdy prezydent rzeczywospolitey haitańskiej, *Boyer*, otwierał dnia 9 posiedzenie reprezentantów, prezydent tego zgromadzenia, *Lafergue*, odpowiadając na jego zagajenie w imieniu narodu, zakończył swoją mowę przyjacielskim uściskaniem *Bojera*, i napomniął jeszcze obecnych do jednosci i zgody.

Gazeta *Morgen Chronik* usiłuje dowiesdz w nader obszernym artykule, że Turcyja europejska musi koniecznie dostac się w moc Rossyi, która nie opuści tak pięknej sposobności uskutecznienia planów, jakie ma od tak dawnego czasu. Po przesadzonej wychwalaniu greków w niemniej przesadzonem wystawieniu bezsilności Turków, kończy taż gazeta następującemi uwagami: „Cóż może w tym stanie rzeczy, uczynić rząd angielski? Czy zapobiedz rozszarpaniu Turków? To byc nie może. Rossya nie ma się czego nas lękać, i śmiałyby się tylko z pogrozek naszego rządu. Wprawdzie moglibyśmy byli przeszkodzić osadzeniu Włoch przez Austryę; Austrya zaś bez wystawiania woj-ska we Włoszech, dla trzymania ich w karbach, mogłaby wstrzymać pochod Rossyi; ale już teraz po czasie. Co się tycze myśli, pomagania Porcie przeciw Rossyi, byłoby z naszej strony wielką śmiesznością. Boday żeby nam nie przyszło znosić cierpliwie osadzenia Turcyi północney przez Rossyę, i zostawić resztę Opatrzności. W każdym razie mieszkańcy osadzonych w taki sposób krajow, zawsze na odmianie tej wygrać muszą.“

BODATEK.

Wilno dnia 14 Listopada 1821 roku v. s.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Syn Lucyana Bonapartego zaślubić sobie ma córkę Józefa Bonapartego, która mu wniesie 300,000 sztuków w posagu.

Wielkorządca angielski Pan Raffles na wyspie Sumatrze doniósł, że ludność tamtejsza milion wynosi. Mieszkańcy tak są okrutni, iż pożerają jeńców wojennych, i zasługujących na karę śmierci.

W naprawianym okręcie Hape na tutejszym warsztacie postrzeżono w spodzie jego dziurę, zrobioną rogiem jakowejś ryby morskiej. Rog ten ułamał się, a tym sposobem nie weszła woda do okrętu. Część ta belki okrętowej przeszłytey, i ten kawał rogu, będą w muzeum złożone.

Gazeta ministerjalna Kurjer taki przepis do robienia wina szampańskiego ogłosił: „Uzbierać jagód winnych przez połowę dojrzałych, utłuc ziarka w naczyniu, i wlać dwie trzecie części wody, a wsypać trzecią część tych ziarek utłuczonych, i tak niech się przez 15 dni fermentuje; poczem włożyć po trzy funty cukru do każdych czterech kwart takowej cieczy. Gdy się cukier rozpuści, wlać to wszystko do beczki, i po fermentacyi zatkać. W 6 miesięcy można już pić to wino. Chcąc je zachować przez rok, potrzeba rozlać na butelki, a te zatkać tak, żeby się powietrze nie wcisnęło.

Potęga morską Francyi składała się dnia 1 stycznia r. b. ze 49 okrętów liniowych, 31 fregat, 10 korwet, 26 brygów, 18 galoet, 8 kutrów, 42 statków kanonierskich, 32 gabarrów, 23 statków przewozowych, 2 batów królewskich, ogółem 235 żagli. Na warsztacie jest 9 okrętów liniowych, 8 fregat, 2 korwet, 2 galoet, i 2 gabarrów.

Jeneralowi Pichegru ma być wystawiony posąg w Arbois.

We wsi Challexe żyje starzec nazwiskiem Tissot; ma lat 114. Jest jeszcze silny, orze, odbywa podróż i nie utracił pamięci. Rozsądza spory włóścian tej wsi, którzy wyroki jego szanują. Lubi trunek. Je proste potrawy: sypia na słomie, a przy niej stoi baryłka, którą źródłem życia nazywa. Bywa na towarzystwach, i rozwesela je śmiesznemi powieściami. Syn jego umarł niedawno w 70tym roku życia swego.

Od dnia 11 do 14 b. m. dało się kilkakrotnie uczuć małe trzęsienie ziemi w okolicach Siena, w wielkiem xieztwie tokańskim.

W Hiszpanii zniesiono 477 klasztorów; Jezuici mieli w 4 prowincjach 12 kolegiów większych i 16 mniejszych.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 listopada rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 98, stary rubli 11, kopiejek 79, imperyal rubli 37 kop. 57½.

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Przedaż majątku.

1 Majątek dziedziczny w powiecie Wil. położony o mil 11 od Wilna mający obszaru wlok geometrycznych 700, w którym wszystko co do wygody i gospodarstwa dobrego służyć może znajduje się, rzeki splawne, jeziora, młyny, karczmy, browary, las na budowę sosnowy i jodłowy, las opałowy biały, chaty dobrze zabudowane, lud stęmielony i zamożny, majątek zewsząd ograniczony w obrebie i bez szachownic, ewikcyja pewna, jest do wybycia, lub przestawienia, w majątku tym są folwarki większe i mniejsze, są od 3, 4, 6 chat są od chat kilkunastu, kilkudziesiąt, życzący częściami kupować mogą, można kupić z bytlem z naczyń browarnym, można i bez tego, o warunkach tej wyprzedży dokładniej poinformować się można, w Wilnie u W. Regenta Książewicza mieszkającego na zarzecz w domu P. Andrzejewskiej, w Wilkomierzu u W. Regenta Merfelta, w Poniewieżu, u W. Regenta Jozeffowicza, w Rossieniach u W. Sędziego Grodz. Kuppscia.

Wezwanie pretensorów.

2 Dekretem Sądu Magistratu Wileń. roku 1821 7bra 1 dnia na skutek remissy Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu w sprawie obyw. Wileń. JP. Zofii Biszofowej z Star. Leybą i Pesią Hercykowiczami Tomarą Boruchową, Mejerem i Leją Hirsowiczami, Micheleim Ickowiczem Swirańskim, medycyny doktorem Jakubem Leyboszycem oraz żoną onego Buną, Mejerem, Boruchem i jego żoną Zakami, nadto WJP. Stefanem Czarnockim Rotm. po ustaleniu tacy i exdywizyi majątku Star. Borucha i żony jego oraz Mejera Zakow i zdegydowaniu dylacyi pierwszym stopniom sprawy i oney rodzajowi właściwych, przyporuczo wozwać wszelkiego tytułu pretensorów do majątku pomienionych Star. Zakow; aby ci do następney w tymże sądzie rozprawy ostateczney z dowodami pod upadkiem i straceniem rzeczy co narychley jawni się, w załatwieniu czego zamieszcza się niniejsza trzykrotna awizacya: z tem, iż dla niejawiających się pretensorów w oczyszczeniu dekrecie zapisana zostanie wieczna ammissya 1821 9bra 10 dnia.

1821 9bra 10 takowe wezwanie wolno do Kur. Lit. umieścić. Józef Krzyżanowski prez. M. W.

Oświadczenie.

3. Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego, w dacie poniżej wyrażający się zapisanego oświadczenia, pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu, w tymże czasie stronie potrzebujący jest wydan.

Roku 1821 miesiąca augusta 11 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Mińskiego oświadczenie wspólnie z re-manifestem imieniem W. JPana Kazimierza Tomaszewskiego Sędziego Granicz. ptu Mińskiego w rzeczy następney: Urodzona Izabella z Tomaszewskich Misiewiczowa tytułarna sowietnikowa, powodowana jedynie osobistym ku oświadczającemu się przez zawiść widno uczynionego mu od rodzeństwa daru w zapisaniu chat kilkunastu nieukontentowaniem, rozpoczęła napastny w Ziemstwie ptu Mińskiego wspólnie z swym mężem Urodzonym Wiktorym Misiewiczem sowietnikiem o nadużycie jakoby plenipotencyi process, z jakowego, honor oświadczającego się dotykającego procederu, gdy uważała nieprzyjemne w następności kar wetowych skutki, iżby przeto od owych osłonić męża a dopełnić swój projekt w domierzaniu oświadczającemu się nieprzyjemnościów, pełne odstępnosci od prawdy i niesprawiedliwych pomówień, samojedna już w Ziemstwie Ptu Mińskiego 1821 apryla 2 dnia zapisała oświadczenie w tej zapewne nadziei, że oświadczający się jako brat jej, łatwo domierzoną sobie obelgę przebaczy, a ona karze za niedowiedzenie tego, co dowodzić przedsięwzięć ulegać nie będzie. Lecz oświadczający się znając dostatecznie, iż usprawiedliwienie niesłusznych sowietnikowej Misiewiczowej pomówień i domaganie się za nie pen wetowych w mievsu tylko właściwym następować może; nie widzi potrzeby rozszerzać się z wypisaniem kolei prowadzenia i okolicznościów zaszyłych w sukcessywnym po zeszyłych Jaskułdach

interessie, do którego oświadczający się w działaniu jako współ aktor i drugi plenipotent należał, znajduje tylko potrzebę tenże oświadczający się uprzedzić publiczność, że to wszystko cokolwiek nieukontentowana i chcąc szkodzić oświadczającemu się Misiewiczowa w swoim manifestie zamieściła, jest wcale odstępniem od prawdy, i skutkiem jej (jak się wyżej rzekło) zawiści, jakową powodowana, gdy publicznie dotyka honor oświadczającego się, przeto, że oświadczający się dopomnienia się swej krzywdy w miejscu właściwym nie przyniesie, wcześniej przez niniejszy manifest zapowiedzieć i ony do Gazet Kuryera Litew. podać postanowił. U tego oświadczenia podpis takowy. Kazimierz Tomaszewski.

Takowe oświadczenie, w aktach Sądu Ziem. Ptu Mińsk. znajdujące się wolno drukować Tomasz Zolaż pisarz Ziem. Mińsk.

O zgodności świadczę. Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Mińsk. Regent.

Sąd Exdywizorski.

2. Edward Pilecki, Tadeusz Puciłowski b. Prezydent Ziem. Lidz, Jan Hofman Sędzia graniczny Grodz., Wincenty Jankowski Sędzia gran. Lidz., Ignacy Jocz Sędzia Ziem. Lidz., Józef Wołkowiński Sędzia gran. Grodzień., Stanisław Hubarewicz Sędzia Grodz. Lidz., Alojzy Borodicz Sędzia Ziem. Lidz., Michał Paszkiewicz, Jerzy Janowski, Antoni Beynarowicz, Teodor Skinder Sędziowie Grodz. Lidzey urzędnicy i exdywizorowie.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem, iż gdy na ostatecznie przeznaczony termin 12 gbra 1821 roku, komplet urzędników do folwarku Hlinkowszczyzny zeszłego Leopolda Lipnickiego zupełny się nie zebrał, przeto że na mocy dekreto w Sądu Główn. 2 departamentu, jednego w roku 1814 17, drugiego 1820 8bra 11 dnia zapadłych, którzykolwiek z nas we trzech ad locum delicti niezawodnie za niedziel-cztery od daty podania, to jest na dzień 17 gbra zjedziemy i dzieło już rozpoczęte, exdywizji do końca doprowadzać będziemy, aby tedy strony ze wszelką gotowością nadywały się, równie żeby komornika z mapą i wyniarem, jako też regenta z aktami na nypierwszym zjeździe będącego W. Wincentego Binkowskiego sprowadzić, sub paenis ostrzegamy i przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić zalecamy.

1 Roku 1821 mca 8bra 21 dnia Woźny Ptu lidzkiego, świadczę iż takowego obwieszczenia kopia od WWJJPP. Edwarda Pileckiego, Tadeusza Puciłowskiego b. Prez. Ziem. Lidz. Jana Hofmana sędz. gr. grodz., Wincentego Jankowskiego sędz. gr. lidz., Ignacego Jocz sędz. ziem. lidz. Józefa Wołkowskiego sędzię gr. grodz. Stanisława Hubarewicza sędzię gr. lidzkiego, Alojzego Borodicza sędzię ziem. lidz. Michała Paszkiewicza, Jerzego Janowskiego, Antoniego Beynarowicza, Teodora Skindera sędziów gr. lidzkich, urzędników i exdywizorów, WJPannie Teofilu Politalskiej szamb. w asystencji opiekunów W. Karola Borzęckiego sędzię gr. grodz. i JW. Alexandra Narbuta b. marszał. lidz. w folwarku Hlinkowszczyźnie podaliśmy i o terminie zjazdowym oznajmiłem.

Marcin Garbiński Woźny Ptu Lidz.

Roku 1821 mca 8bra 22 dnia przed aktami Ziem. Ptu Lidz. stanawszy osobisto Woźny w górze podpisany, ten kwit relacyjny podanego obwieszczenia urzędowo zeznał, przyjąłem w akta umieściłem o zgodności z sięgami i opłacie poszlin, pieczętnych kopiejęk 52 $\frac{1}{4}$ poświadczam. Michał Dziewiałowski Gintowt Regent Ziem. Ptu Lidz.

Wyjeżdża za granicę.

1 Przez Królestwo Polskie, do Austrii, Prus i Saxonii Wileński obywatel Owsiey Zelikowicz Zalkin na miesiąc 4.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		Miesiąca Listopada	
		dnia 11	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem	assy- gnat.
		ruble	kop.
Beczka lileńska mająca garcy 14.	Zyta suchego - - - -	11 50	46 -
	— surowego - - - -	11 -	44 -
	Pszenicy ożimey - - - -	20 -	80 -
	— — jarey - - - -	— -	— -
	Jęczmienia - - - -	5 -	20 -
	Owsa - - - -	3 50	14 -
	Gryki - - - -	10 -	40 -
	Groch - - - -	9 -	36 -
	Bobu - - - -	— -	— -
	Siemienia lnianego - - -	— -	— -
	— — konopnego - - -	— -	— -
	Krup jęczmiennych - - -	13 5	52 20
	— owsianych - - -	18 13	72 52
	— gryczanych - - -	37 98	151 92
Pud Rosyjski.	Łoju wołowego surowego	2 25	9 -
	— — — topionego	4 50	18 -
	Miodu prażn. z woskiem	3 55	14 20
	Wosku topionego, niebielon.	21 25	85 -
	Świec woskowych białych	25 -	100 -
	— — — — żółtych	21 25	65 -
	— — — — przywożnych	4 80	19 20
	— — — — tu robionych	4 80	19 20
	Włókna towarowego lnu	— -	— -
	— — — — pieńki	— -	— -
	Siana murożnego - - -	— 15	— 60
	— — — — błotnego - - -	— 10	— 40
	Faska masła 6 garcowa -	5 -	20 -
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8 -	32 -
Od 6 do 15 gwa	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3 30	13 20
	— dubeltowego - - -	6 60	26 40
	Ptastwa po parze indyków	1 20	4 80
	— — — — kur - - -	— 40	— 60
	— — — — gęsi - - -	— 70	— 2 80
	— — — — kaczek - - -	— 37	— 1 48
	Chleba razowego funt 1	— 1 $\frac{1}{2}$	— 7
	— — — — pyłowego przedn.	— 4	— 16
	Mięsa funt 1 - - - -	— 3 $\frac{1}{2}$	— 14
	Wódki garniec 1 - - -	— 60	— 2 40

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 12 średnia	27 cal. 4,1 lin.	+ 1,35 stopni	Południowy	Pochmarno
	dnia 13 średnia	27 — 3,82 —	+ 1,5 —	Południowy	Śnieg z deszczem
	dnia 14 godz. 6	27 — 5,5 —	+ 2, —	Południowy	Pochmarno